

Jeleniogórski Biuletyn Informacyjny



NIEPEŁNOSPRAWNI

TU i TERAZ

Dofinansowany z budżetu Miasta Jelenia Góra
oraz Starostwo Powiatowe ze środków PFRON

ISSN 1895 – 4987

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

LISTOPAD

10/20/2007

W NUMERZE:

O nas w kraju i na świecie

strona **2**

W wózku inwalidzkim

do Wrocławia

strona **3**

O peryferyjnej Jeleniej Górze

strona **5**

Nie wszyscy są zadowoleni ze
wzrostu płacy minimalnej

strona **8**



Nie ma barier Dolny Śląsk

strona **15**

Rysunek Agaty Masalskiej z Gimnazjum nr 4 w Jeleniej Górze wyróżniony
w konkursie KSON-u

Międzynarodowy Turniej Piłki
Siatkowej na Siedząco

strona **9**

Z redakcyjnej poczty

strona **14**

W świecie paragrafów

strona **18**

Listy pani Ziuty

strona **24**



VIII Jarmark Kulturalny

strona **11**

Przeczytaj i przekazaj innym

O NAS W KRAJU I NA ŚWIECIE

LEKARKA BEZ NÓG I RĘKI

W maju 26-letnia Kellie Lim, córka chińskich imigrantów, otrzymała na Uniwersytecie Kalifornijskim dyplom lekarski. W wieku 8 lat zachorowała na bakteryjne zapalenie opon mózgowych. Lekarze dawali 15 procent szans na przeżycie. Amputowano jej obie nogi poniżej kolan i prawą rękę poniżej łokcia. Po pięciu miesiącach wróciła do szkoły. Nauczyła się pisać lewą ręką, u której też ma amputowane końce trzech palców. Była znakomitą studentką, nie korzystała z żadnej taryfy ulgowej, nauczyła się nawet robić zastrzyki jedną ręką.

Kellie Lim chodzi na protezach, ale nie używa na co dzień protezy ręki. Zakłada ją tylko do niektórych prac w domu. Chce się specjalizować w pediatrii. Przykładem do naśladowania była dla niej matka, która straciła wzrok w wieku ponad dwudziestu lat, ale starała się żyć normalnie, prowadząc dom i wychowując trójkę dzieci.

DJ JEDYNY NA ŚWIECIE

58-letni Mike Gerwat z Wielkiej Brytanii udowadnia, że wszystko jest możliwe. Jako DJ Big MG pracuje w radiu Leeds Eleven FM. Jest, jak sam mówi, jedynym na świecie głuchoniewidomy DJ-em.

Urodził się niewidomy. Zawsze kochał muzykę. W 1968 r. jako stroiciel fortepianów pracował między innymi z Eltonem Johnem i zespołem Genesis. Słuch zaczął tracić w 1989 r. Po sześciu tygodniach był już kompletnie głuchy. W 1992 r.

poddał się eksperymentalnej operacji przywrócenia części słuchu przez wszczępienie implantu ślimakowego. Trzy lata później, jako jedna z pierwszych osób głuchoniewidomych, uzyskał dostęp do Internetu. Wtedy zdał sobie sprawę z tego, że innego rodzaju implant mógłby umożliwić mu słuchanie muzyki. Drugą operację jego wszczępienia przeszedł w 2002 r.

Jest entuzjastą muzyki z lat 60., 70. i 80. Utworów nagranych po utracie słuchu nie mógł za dobrze poznać. To co puszcza na antenie słyszy przez wibracje i rytm, wspomagane przez implanty. Słuchacze bardzo lubią jego audycje.

STWARDNIENIE ROZSIANE I OCZY

Naukowcy z Johns Hopkins Medical Institutions przeprowadzili badania na grupie 40 pacjentów ze stwardnieniem rozsianym (SM) za pomocą techniki tomografii optycznej, która pozwala szczegółowo obrazować wnętrze oka. Skanowali poszczególne warstwy włókien nerwowych w siatkówce. Metoda ta jest prosta i bezbolesna. Wyniki porównano z rezultatami magnetycznego rezonansu jądrowego, stwierdzając znaczną zgodność obu badań. Badanie oka trwa jednak dziesięciokrotnie krócej i kosztuje dziesięciokrotnie taniej.

Stwardnienie rozsiane jest chorobą wyniszczającą centralny układ nerwowy – mózg i rdzeń. Zapadają na nie najczęściej ludzie młodzi, około trzydziestego roku życia.

Na podstawie PAP, The Guardian,
www.niepelnosprawni.pl oprac. ag



Jeleniogórski Biuletyn Informacyjny



TU I TERAZ

MIESIĘCZNIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I STARSZYCH DOFINANSOWANY Z BUDŻETU MIASTA JELENIA GÓRA ORAZ STAROSTWO POWIATOWE ZE ŚRODKÓW PFRON

Wydawca: Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych
Redagują: Marek Chomicz, Andrzej Grzelak (red. naczelny) i zespół wolontariuszy KSON
Adres wydawcy i redakcji: ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra, tel.: 075 75 242 54, tel./fax centrum informacji: 075 75 231 83, e-mail: biuro@kson.pl • www.kson.pl
Łamanie: AD REM, Jelenia Góra, ul. 1 Maja 60, tel. 075 75 222 15
Druk: NYC Drukarnia, ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, ts – tekst sponsorowany.

egzemplarz bezpłatny

Nakład 2000 egz.

SPÓŁECZNY RZECZNIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ

przyjmuje we wtorki w godz. 11.00-13.00
i czwartki w godz. 13.00-16.00
w biurze Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych
przy ul. Grabowskiego 7 w Jeleniej Górze

Redakcja „Tu i Teraz” proponuje
zamieszczanie reklam oraz tekstów sponsorowanych.
Niskie ceny – wysoka skuteczność!
Docieramy do ponad 8 tysięcy Czytelników!
Zamówienia przyjmuje Biuro KSON-u.

W wózku inwalidzkim do Wrocławia

Rachunek ekonomiczny jest bezwzględny

Osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich mają spore kłopoty z dojazdem autobusem z Jeleniej Góry do innych miejscowości. Brakuje przede wszystkim przystosowanych do ich potrzeb pojazdów i to we wszystkich przedsiębiorstwach przewozowych.

Problemy te są w firmie **KRY-CHA BUS** doskonale znane. Jej właściciel, **Wojciech Chadży**, od wielu lat ma ze środowiskiem niepełnosprawnych ścisłe i bardzo dobre osobiste kontakty, współpracuje z nim w wielu dziedzinach, pomaga potrzebującym, a bywa, że nawet próbuje grać w siatkówkę na siedząco. Niestety, nie znaczy to jednak, że wszystko to ułatwia rozwiązywanie wspomnianych problemów.



Wojciech Chadży

– To dość skomplikowana sprawa – mówi pan Wojciech. – Chodzi bowiem o pieniądze, które moja firma musi w jakiś sposób pozyskać na odpowiednie przygotowanie techniczne taboru do stałego przewożenia niepełnosprawnych na naszych liniach. W praktyce oznacza to, że po prostu konieczny jest zakup

odpowiedniego autobusu. Na samodzielne jego sfinansowanie nas nie stać. Nie ma możliwości potraktowania takiego wydatku jako normalnej inwestycji, bo nawet przy znacznym wzroście tego rodzaju usług i tak miałyby one marginalny charakter. Tak to wygląda z ekonomicznego punktu widzenia, bo przecież dla osób niepełnosprawnych jest to sprawa o kapitalnym znaczeniu. Musimy więc szukać pomocy zewnętrznej w jakiś funduszach, starać się o dotację, a to wymaga czasu i sporo zabiegów.

Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy świadczeniem jednorazowych usług dla niepełnosprawnych, a regularną komunikacją liniową, czym nasza firma na co dzień się zajmuje. Często wozimy grupy osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, czasami nawet bardzo daleko. Wtedy jednak nie działa presja czasu, presja innych podróżnych denerwujących się, „że to tak długo trwa”. Jeśli obsługujemy przykładowo grupę jadącą na wycieczkę, czy też na imprezę, możemy wszystko wcześniej odpowiednio przygotować i zorganizować. W takich

sytuacjach ustalamy reguły i czas nie ma wielkiego znaczenia.

Regularne linie komunikacyjne rządzą się całkiem innymi prawami. Tam czas i warunki podróży są decydujące. Dlatego obsługa osoby niepełnosprawnej musi się zmieścić w ramach standardowych reguł postępowania. Oznacza to między innymi konieczność posiadania stosownej windy, odpowiedniego miejsca w specjalnie przystosowanym pojeździe. A to są już bardzo znaczne koszty. Jeśli jednak znajdziemy instytucję czy fundusz, który może nam w tym zakresie pomóc, zainwestujemy w takie rozwiązanie.

Pewne kroki już poczyniliśmy i być może w przyszłym roku będziemy mieć pojazd przystosowany do takich usług. Musi to jednak być duży autobus, bo tylko takim środkiem lokomocji możemy przewozić pasażerów na stałych liniach. Dlatego częste twierdzenie, że moglibyśmy pojechać przystosowanym bussem jest bezprzedmiotowe. Komunikacja liniowa to autobusy. A innym sprzętem już od dawna wozimy niepełnosprawnych tyle, że na wspomnianych wcześniej warunkach.

Zdaniem Wojciecha Chadży, a także innych przewoźników, jest też inny, może nawet ważniejszy problem. Osób niepełnosprawnych mamy, niestety, bardzo wiele, co jest faktem dobrze znanym. Niestety, ogromna ich większość pozostaje w domach lub porusza się tylko w najbliższej okolicy. Takich, którzy chcą

dostać się przykładowo do Wrocławia, jest naprawdę bardzo mało, a przecież sporo ludzi nawet powinno się do tego miasta udać, aby odwiedzić lekarzy w klinikach, czy też specjalistyczne zakłady usługowe, jednak boją się jechać. Gdyby chętnych było więcej, ich presja mogłaby spowodować przyspieszenie rozwiązania problemu. Ilość pasażerów uzasadniałaby poniesienie kosztów.

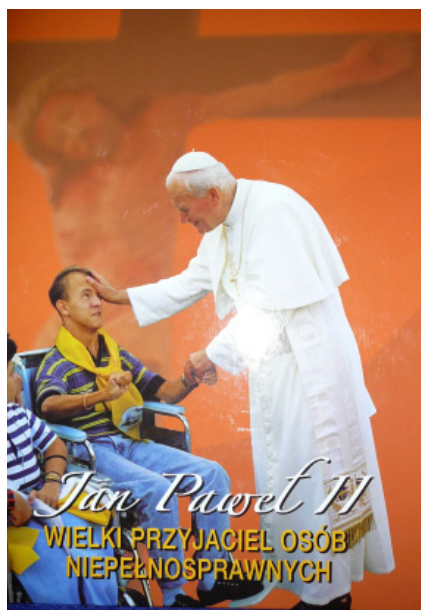
– Pomimo mojej wielkiej sympatii dla tego środowiska

– dodaje pan Wojciech – a nawet pomimo tego, że przyjaźnię się z niepełnosprawnymi, muszę jednak zadawać sobie pytanie: czy dla jednej lub kilku osób w mieście należy wydawać dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych, by zapewnić odpowiedni standard usługi? Z punktu widzenia moralnego zasadność zaspokajania potrzeb nawet nielicznych przedstawicieli tego środowiska nie budzi moich najmniejszych wątpliwości, ale rachunek ekonomiczny jednak jest bezwzględny.

Sądzę więc, że leży w naszym wspólnym interesie znalezienie sposobu na przełamanie zamkniętego kręgu polegającego na przywiązaniu niepełnosprawnych do miejsca zamieszkania. To powoduje „nieopłacalność” wkładania pieniędzy w służące im inwestycje, nie tylko komunikacyjne. Muszą oni sami przełamać „psychologiczną” barierę komunikacyjną, a my im pomożemy.

Tekst i fot mar

Niepełnosprawni u Jana Pawła II



Nakładem Diecezji Legnickiej, pod redakcją księdza biskupa **Stefan Regmunta**, ukazał się album zatytułowany **JAN PAWEŁ II WIELKI PRZYJACIEL OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH**.

Poza pięknymi zdjęciami **Grzegorza Gałazki** i **Franciszka Grzywacza** znalazły się w nim teksty najbliższych współpracowników Papieża Polaka.

Wspominają go między innymi: **Andrzej Maria Kardynał Deskur**, Metropolita Krakowski **Stanisław Kardynał Dziwisz**, Przewodniczący Papieskiej Rady Duszpasterstwa Służby Zdrowia **Javier Kardynał Lozano Barragan**. Piszą też biskupi legnicy: **Stefan Cichy**, **Stefan Regmunt** i **Tadeusz Rybak**. Album zawiera jednak przede wszystkim wspomnienia osób niepełnosprawnych ze spotkań z Janem Pawłem II. Oto fragmenty jednego z nich:

„Bardzo pragnęliśmy podziękować Ci za wszystko osobiście tam w Watykanie. Podjęliśmy mozolny trud zorganizowania wyjazdu do Watykanu. Problemów i trudności mieliśmy bardzo dużo. Był to dla nas również ogromny wysiłek finansowy. Już się wydawało, że pielgrzymka nie dojdzie do skutku. Wtedy powierzyliśmy nasze dzieło Matce Bożej i udało się. Nadszedł ten cudowny dzień 21 marca 2001, kiedy to spotkaliśmy się z Tobą

podczas audyencji generalnej na Placu św. Piotra w Watykanie. To był cud, nic nie było zaplanowane. Mimo to czworo naszych podopiecznych na wózkach (...) miało zaszczyt być blisko Ciebie podczas audyencji. Pod koniec spotkania dane nam było ucałować Twą dłoń, zamienić kilka słów i wręczyć upominki: koszyk wielkanocny z ręcznie malowanymi pisankami i barankiem upieczonym z polskiej maki. (...) Dziękujemy Ci za Błogosławieństwo, ciepły uśmiech, uzdrawiający dotyk oraz poczekające słowo. Zostanie to w naszych sercach na zawsze.

Antoni Piątek, Wałbrzych
*

Zapisy chcących posiadać album przyjmowane są w Biurze KSON przy ul. Grabowskiego 7 w Jeleniej Górze. Wykupić należy „cegiełkę” o wartości 35 złotych.

Liczba egzemplarzy jest ograniczona.

g

O peryferyjnej Jeleniej Górze

W ramach akcji Fundacji im. Stefana Batorego oraz Stowarzyszenia Szkoła Liderów „Masz głos - masz wybór”, realizowanej przez organizacje pozarządowe, 12 października w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury odbyła się debata z udziałem kandydatów na posłów i senatorów. Dzisiaj już wiemy kto zasiadł w parlamencie, dlatego w relacji z tego spotkania pomijamy wątki mające charakter walki przedwyborczej. Cytujemy natomiast w skrócie odpowiedzi na pytania przygotowane przez organizatorów, bowiem są to zapewne także poglądy poszczególnych partii. Warto je znać, bo praktyka pokazuje, że wybory mamy w Polsce dość często.

W debacie udział wzięli: **Tomasz Misiak** i **Marcin Zawila** (Platforma Obywatelska), **Józef Kusiak** i **Paweł Domagała** (Lewica i Demokraci), **Zbigniew Woźny** i **Jerzy Liber** (Liga Prawicy Rzeczypospolitej), **Leszek Grala** (Polskie Stronnictwo Ludowe), **Kazimierz Klimek** (Samoobrona), **Tadeusz Lewandowski** i **Józef Zabrzeński** (Prawo i Sprawiedliwość). Nie przybyli przedstawiciele Polskiej Partii Pracy, która wystawiła swoich kandydatów w Jeleniej Górze. Kazimierz Klimek podkreślał, iż ubiega się o mandat senatora z poparciem Samoobrony, ale nie jest jej członkiem. W skład ekipy LPR wchodzili reprezentanci dwóch partii – Zbigniew Woźny jest członkiem Ligi Polskich Rodzin, a Jerzy Liber – Unii Polityki Realnej. Leszka Gralę na początku spotkania zastępował Roman Kutty.

*

Co należy zrobić, aby wyrównanie szans osób nie-

pełnosprawnych nie było tylko hasłem bez pokrycia, ale do-czekало się praktycznej realizacji?

PO: Podstawowe znaczenie ma aktywizacja zawodowa niepełnosprawnych. Dużymi pieniędzmi przeznaczonymi na ten cel dysponuje PFRON, ale są one źle inwestowane. Miejsca pracy znajdują się w sektorze prywatnym i tam powinny trafiać. Niepełnosprawny, który znajdzie zatrudnienie, poczuje się dowartościowany, stanie się aktywny i z wieloma innymi sprawami, choć nie ze wszystkimi, będzie w stanie sam sobie poradzić.

LiD: Prawo musi zachęcać przedsiębiorców do zatrudniania niepełnosprawnych, a przede wszystkim być stabilne. O tym, że obecnie obowiązujące jest złe najlepiej świadczy fakt, iż w większości firm niepełnosprawni nie stanowią sześciu procent załóg, tak jak to stanowi ustawa. Przedsiębiorcom bardziej opłaca

się płacić kary, niż ją realizować.

Szwankuje też system kształcenia. W Jeleniej Górze, przykładowo, nie ma szkoły ponadgimnazjalnej przystosowanej do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Samoobrona: Życie niepełnosprawnych znacznie komplikuje biurokracja, a przede wszystkim niezbyt przygotowanie do pełnienia swoich obowiązków urzędnicy. Należy przynajmniej ich przeszkolić. Może wtedy niepełnosprawni na załatwienie prostej sprawy nie będą musieli czekać wiele miesięcy, tak jak się to teraz dzieje.

LPR: Za nowoczesny wózek inwalidzki trzeba obecnie zapłacić tyle co za mały samochód. Koszt jego wyprodukowania wcale nie jest aż tak wysoki. Należy jednak poddać go licznym atestom, a tych nikt za darmo nie wykona. Znowu kłania się biurokracja sprawiająca, że tego typu sprzęt jest dla większości osób niedostępny.

PiS: Sprawa tolerancji nie wygląda w Polsce najlepiej. Dlatego już w szkole trzeba jej uczyć. Musimy tworzyć jak najwięcej klas i szkół integracyjnych. Musi zostać złamana bariera psychologiczna w kontaktach z niepełnosprawnymi.

Liczba osób dotkniętych niepełnosprawnością stale rośnie. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone, ale z pewnością proces ten można powstrzymać jeżeli zadbamy o rozwój profilaktyki

zdrowotnej, a także o bezpieczeństwo na polskich drogach.

PSL: Bardziej zająć się należy niepełnosprawnymi mieszkającymi w małych miejscowościach. Ich los nie jest godny pozazdroszczenia. Nimi prawie nikt się nie zajmuje. Nie zawsze też mogą liczyć na pomoc własnej rodziny.

*

Wszyscy dyskutanci zgodzili się, że słuszne jest zawarte w kolejnym pytaniu stwierdzenie, iż Jelenia Góra z rok na rok traci na znaczeniu i staje się miastem peryferyjnym. A oto co powiedzieli na temat przyczyn tej sytuacji oraz tego co należy zrobić, aby ją zmienić.

LiD: Przed reformą administracyjną rząd obiecywał miastom, które przestaną być województwami, dużą rekompensatę finansową mającą pokryć straty wynikające z obniżenia ich rangi. To co dostały nie można nazwać inaczej jak jałmużną. I tak są traktowane do dzisiaj. Wrocław wspaniale się rozwija, ale kosztem innych ośrodków. Wszystko zgarnia dla siebie, nie tylko pieniądze, ale także fachowców przyciągając ich atrakcyjniejszymi zarobkami.

Nie wszyscy jednak specjaliści wyjechali, mamy ich jeszcze wielu. Dlatego musimy sami zadbać o rozwój miasta, szukać kontaktów gospodarczych, stwarzać warunki do powstawania nowych firm, a także instytucji turystycznych i kulturalnych. Aby zachęcić inwestorów niezbędna jest jednak odpowiednia infrastruktura. I tu nasuwa się smutna refleksja, że sami linii kolejowej do Wrocławia nie zmodernizujemy.



Od lewej: Marcin Zawila, Tomasz Misiak, Józef Kusiak, Paweł Domagała, Kazimierz Klimek

Samoobrona: Parlamentarzyści przeważnie zajęci są własną karierą, a przede wszystkim interesami partyjnymi. Swoimi okręgami interesują się tylko w czasie wyborów. Niektórzy wręcz twierdzą, że problemy lokalne powinni rozwiązywać radni. Posłowie są od zajmowania się sprawami wagi państwowej. Trzeba zacząć ich rozliczać także z tego co zrobili bezpośrednio dla ludzi, którzy ich wybrali.

LPR: Jelenia Góra i Legnica powinny wreszcie się dogadać i rozpocząć batalię o utworzenie wspólnego województwa. Razem z pewnością będą w stanie przeciwstawić się dyktatowi Wrocławia.

PiS: Obszar byłego województwa jeleniogórskiego składa się jakby z trzech części. Bolesławiec i okolice znajdują się pod wpływem potężnego kombinatu miedziowego, co daje wymierne korzyści. Zgorzelcowi i pobliskim miejscowościom pomaga kopalnia i elektrownia, a reszcie nikt. Ta reszta to także Jelenia Góra, która musi pomóc sobie

sama. To zaś czy tak się stanie zależy od ludzi, od wspólnego działania władz, przedsiębiorców, a przede wszystkim mieszkańców.

PSL: Spojrzenie Wrocławia do Dolny Śląsk kończy się na ostatnim sklepie w Kobierzycach. To trzeba zmienić wszelkimi możliwymi środkami.

PO: Brakuje promocji Jeleniej Góry i szeroko pojętego regionu, czyli także sąsiednich powiatów. Jelenia Góra, jako największe miasto, musi przejąć rolę wiodącą. Lansować trzeba nie tylko turystykę. Potrzebne są ogólnopolskie imprezy, o których powinno być głośno.

*

Jak należy rozumieć mecenat państwa nad kulturą i sportem?

PSL: Należy przekazać jak najwięcej uprawnień i oczywiście pieniędzy samorządom. One doskonale sobie poradzą. Państwo powinno się zajmować jedynie tak zwanym dziedzictwem narodowym.

PO: Kultura to nie tylko Wawel. Państwo musi wspierać także wszelkie inicjatywy o charakterze regionalnym, przede wszystkim poprzez organizację konkursów na realizację konkretnych przedsięwzięć, głównie przez samorządy, ale także organizacje pozarządowe.

Przyszłych mistrzów sportu trzeba wychować, dlatego musimy postawić na szkolenie młodzieży, zapewnić jej odpowiednią bazę.

LiD: Niezbędne jest wprowadzenie możliwości 2-procentowego odpisu od dochodów pieniędzy przekazanych na funkcjonowanie instytucji kultury i sportu.



Zbigniew Woźny (z lewej) i Jerzy Liber

Samoobrona: Pytanie jest źle sformułowane, bowiem kultury i sportu nie można wkładać do jednego worka. Aby zaś pomóc tym dziedzinom naszego życia należy stworzyć przepisy pozwalające na ich finansowanie, zarówno przez firmy jak i osoby prywatne.

LPR: Państwo powinno jak najmniej wtrącać się do kultury i sportu. Największe dzieła sztuki powstały dzięki prywatnym mecenasom, zarówno teraz jak i przed wiekami.

PiS: Mecenat Państwa nad kulturą musi istnieć, musi ono wspierać najważniejsze przedsięwzięcia.

Sport powinien się rozwijać poprzez rozbudowany system stypendiów. Mistrzowie olimpijscy, świata i Europy by mogli otrzymywać je z budżetu centralnego, a sportowcy mający na swoim koncie mniejsze osiągnięcia – z kas samorządów wojewódzkich, powiatowych i gminnych.

*

Debatę przygotowali: **Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych, Stowarzyszenie Ośrodek Edukacji Makrobiotycznej – Biuro Porad Obywa-**

zajmuje się organizacją debat, skoro trudno podczas nich unikać tematów politycznych – powiedział nam prezes KSON **Stanisław Schubert**. – Robimy je, bo podczas nich zawsze istnieje możliwość zwrócenia uwagi przedstawicieli władz różnych szczebli na problemy środowiska osób niepełnosprawnych, a to należy do naszych podstawowych zadań. Może dzięki temu coś uda się dla nich zrobić, poprawić ich los. A przypomnę, że na terenie miasta i powiatu mamy około 25 tysięcy niepełnosprawnych.

Akcję „Masz głos – masz wybór” będziemy więc kontynuować. Trwa ona nie tylko w czasie wyborów, kiedy przybliżamy ludziom kandydujących. Jej celem jest również monitorowanie działalności tych, których obdarzyliśmy zaufaniem. Dlatego planujemy zaproszenie na spotkanie z wyborcami jeleniogórskich radnych. Przypomnimy im co obiecywali i poprosimy o rozliczenie się z realizacji tych obietnic.

Przewidujemy także, że jeszcze w tym roku będzie możliwość zadania pytań prezydentowi Jeleniej Góry Markowi Obrębskiemu. Poprzednie spotkanie z nim w Jeleniogórskim Centrum Kultury cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem.

Przypominam, że przedstawił on podczas niego pięć najważniejszych problemów miasta wymagających rozwiązania w pierwszej kolejności, do czego się zobowiązał. Chcemy sprawdzić na jakim etapie realizacji są te obietnice.

gel

telskich oraz Polska Liga Obrony Praw Człowieka - Oddział Dolnośląski przy współpracy: Fundacji Kultury Ekologicznej, Jeleniogórskiego Centrum Kultury, Osiedlowego Domu Kultury i Spółdzielni Usługowej Piast.

*

– Często spotykam się z pytaniem dlaczego właściwie Sejmik bierze udział w akcji Fundacji im. Stefana Batorego oraz Stowarzyszenia Szkoła Liderów i

Od stycznia wzrasta wynagrodzenie minimalne

Nie wszyscy są zadowoleni

Skokowy wzrost minimalnego wynagrodzenia, który czeka nas w 2008 roku, może cieszyć wielu pracowników. Jednak w przypadku osób niepełnosprawnych jest groźny. Dla 100 tysięcy zatrudnionych, głównie w zakładach pracy chronionej, będzie oznaczał zwolnienia – przestrzegają pracodawcy.

Rząd PiS, kierując się zapewne głównie przedwyborczymi kalkulacjami, ustalił kwotę minimalnego wynagrodzenia na 1126 zł. Aktualnie obowiązuje 936 zł. Tak duży jego wzrost nie był notowany od kilku lat. Najniższe płace rosły zwykle o kilka lub kilkanaście złotych, goniąc inflację.

Wskaźnik ten ma znaczenie nie tylko dla pracowników. Jest ważny dla wielu form wsparcia socjalnego. Od wysokości minimalnego wynagrodzenia uzależniona jest także wysokość dofinansowania do zatrudniania niepełnosprawnych. Jego poziom zawsze jest liczony od wysokości płacy minimalnej z roku poprzedniego. Będzie więc w przyszłym roku bardzo niski, przy bardzo znaczącym wzroście kosztów pracy. Tego wiele firm może nie wytrzymać.

W tym roku nastąpiła też zmiana sposobu dofinansowania składki ubezpieczeniowej. Należność z tego tytułu pracodawca będzie mógł odzyskać dopiero po jej wpłaceniu do ZUS. Oznacza to nie tylko zbędny obrót pieniędzy, ale i czekanie na ich zwrot. Jak dotychczas nigdy nie były to procesy szybkie i bezkonfliktowe. Należy się więc liczyć nawet z możliwością utraty płynności finansowej przez słabsze firmy, a przecież takich jest sporo.

*

Jeleniogórcy przedsiębiorcy zatrudniający niepełnosprawnych

są zaniepokojeni zaistniałą sytuacją. **Wojciech Charczyński**, wiceprezes PROINVAL-u, przypomina, że pogarszanie się warunków działania takich firm od pewnego czasu jest właściwie procesem stałym i przez to bardzo groźnym. Przy okazji raz jeszcze okazało się, że „władza” swoich poczynań nie konsultuje nawet z najbardziej zainteresowanymi środowiskami, czyli z pracodawcami. A ta zmiana tak poważnie podniesie koszty pracy, że jej skutki odczują wszystkie przedsiębiorstwa. Już dziś, w warunkach bardzo ostrej walki na rynku, wiele z nich ma kłopoty ze zgromadzeniem środków na wypłaty. W jeszcze trudniejszej sytuacji są zakłady pracy chronionej, bo koszty wytwarzania są w nich większe.

– Obecnie jest już tak, że w wielu firmach, także w naszej, poszukiwanie obniżki cen prowadzi do wspólnej z odbiorcą wyrobu kalkulacji kosztów – mówi Wojciech Charczyński. – Chodzi o to, by były najniższe. Jak ktoś nie chce w ten sposób współpracować, traci klienta. Takie są reguły gry. A wydajność pracy pozostaje w tyle, szczególnie w zakładach pracy chronionej, gdzie z wiadomych powodów jest ona ograniczona. Taka firma jak my, kooperująca z wielkimi koncernami, ma bardzo ograniczone pole manewru. Musimy dostarczyć nasz wyrób na określonych

warunkach, za określoną cenę i w dokładnie wyznaczonym czasie. Nikt nie pyta czy i jak nam zmieniono warunki funkcjonowania. A zmieniono je radykalnie.

W obecnej sytuacji zapewne musimy zweryfikować przydatność pracowników i ewentualną możliwość ich zatrudnienia, przykładowo, na innym stanowisku. Jednak nikogo nie zwolnimy także dlatego, że zmiana przepisów dotknie nas w dość ograniczonym stopniu, bo tylko kilkunastu osobom będziemy zmuszeni podnieść pensje. Pozostałe są bowiem już teraz wynagradzane powyżej poziomu przyszłej płacy minimalnej. Podobna sytuacja istnieje jednak tylko w nielicznych zakładach pracy chronionej. Dlatego ta zmiana jest naprawdę groźna. Niestety, muszę też powiedzieć, że nowe przyjęcia niepełnosprawnych pracowników stają się niemal nierealne.

*

Przedwyborczy pośpiech, brak konsultacji ze środowiskiem doprowadził więc do sytuacji, że słuszna i oczekiwana zmiana na skutek niekompetencji w przygotowaniu przepisów może dla pracowników niepełnosprawnych i zatrudniających ich firm mieć bardzo negatywne skutki. Jest jeszcze czas na naprawienie tej sprawy. Czy w powyborczej gorączce kadrowo – kompetencyjnej wystarczy czasu, wyobraźni i woli by takich zmian dokonać? Jeśli tak, będzie to dowód, że nowe kierownictwo państwa jest rzeczywiście przyjazne ludziom, także tym najbardziej pokrzywdzonym przez los.

mar

JELENIOGÓRSKI FINAŁ

Od 19 do 21 października w Szkole Podstawowej nr 11 odbywał się Międzynarodowy Turniej Piłki Siatkowej na Siedząco będący jednocześnie Memoriałem im. Jerzego Huberta Modrzejewskiego. Patronat honorowy nad nim objął prezydent Jeleniej Góry Marek Obębalski.

Otwarcie turnieju miało uroczysty charakter, ponieważ był on jednym z punktów obchodów 30-lecia sportu niepełnosprawnych na Ziemi Jeleniogórskiej oraz 10-lecia Jeleniogórskiego Klubu Sportowo-Rehabilitacyjnego. Przybyli między innymi: posłowie Marzena Machałek i Jerzy Szmajdziński, wiceprezydent miasta Zdzisław Szeremiuk, prezes Towarzystwa Walki z Kalectwem Leszek Karbowski, wiceprezes Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych Andrzej Broniszewski, prezes przedsiębiorstwa Simet SA Marian Bojarski. Wyróżniających się zawodników i trenerów nagrodzono dyplomami uznania. Otrzymali je: **Leszek Śliwiński, Zdzisław Kołodziej, Piotr Lamch, Adam Prutis** (siatkarze), **Teresa Walkowicz, Stanisław Milczarek** (lekkooatleci), **Jan Lizak, Franciszek Piluczonek, Jan Kazimierz Kowalski** (szkoleniowcy). Za całokształt osiągnięć sportowych i działalność na rzecz sportu niepełnosprawnych wyróżniono **Wiktora Żuryńskiego**, a statuetkę przyznaną przez PFRON odebrał **Jan Kazimierz Kowalski**.

* * *

W turnieju wzięło udział sześć drużyn: **Simet Jelenia Góra, Start Szczecin, HSV Brunssum** (Holandia) – **grupa A** oraz **Start Jelenia Góra, Start Wrocław i Start Katowice** – **grupa B**.

Grupa A – mecze eliminacyjne

Simet Jelenia Góra – Start Szczecin 3:2 (26:24, 22:25, 25:19, 22:25, 15:9)
Simet Jelenia Góra – HSV Brunssum 3:0 (25:22, 25:21, 25:23)
Start Szczecin – HSV Brunssum 3:1 (25:21, 25:20, 21:25, 25:20)

Tabela

1. Simet Jelenia Góra – 6 pkt (6:2 – sety)
2. Start Szczecin – 3 (5:3)
3. HSV Brunssum – 0 (1:6)



Grupa B – mecze eliminacyjne

Start Jelenia Góra – Start Wrocław 3:2 (25:17, 25:21, 17:25, 20:25, 15:13)
Start Jelenia Góra – Start Katowice 3:0 (25:17, 25:14, 25:18)
Start Wrocław – Start Katowice 3:0 (25:19, 25:14, 25:23)

Tabela

1. Start Jelenia Góra – 6 (6:2)
2. Start Wrocław – 3 (5:3)
3. Start Katowice – 0 (0:6)

*

Mecze finałowe:

o miejsca 5 – 6

Start Katowice – HSV Brunssum 3:0 (25:17, 25:19, 25:18)

o miejsca 3 – 4

Start Wrocław – Start Szczecin 3:0 (25:23, 25:22, 25:14)

o miejsca 1 – 2

Start Jelenia Góra – Simet Jelenia Góra 3:0 (25:14, 25:17, 25:9)

Końcowa kolejność drużyn

1. Start Jelenia Góra
2. Simet Jelenia Góra
3. Start Wrocław
4. Start Szczecin

5. Start Katowice
6. HSV Brunssum

Najlepszym atakującym turnieju został **Paweł Kaczorowski** z Katowic, najlepszą rozgrywającą – **Ewa Warelis** ze Szczecina, a najwszechstronniejszym zawodnikiem – **Michał Szymanowski** ze Startu Jelenia Góra.

*

Zespoły jeleniogórskie wystąpiły w następujących składach:

Start – Piotr Tośko (kapitan), Wiktor Żuryński, Michał Szymanowski, Grzegorz Samczyk, Maciej Latawiec, Mirosław Zymek, Zdzisław Filipiak, Stanisław Milczarek, Zbigniew Kijowski.

Simet – Piotr Lamch, Adam Prutis (kapitan), Zdzisław Kołodziej, Krzysztof Boguszewski, Piotr Samczyk, Paweł Tośko, Andrzej Schütz, Tomasz Jancelewicz, Jarosław Dąbrowski.

żur

Wyprawy Klubu Miłośników Ciekawego Życia

Pielgrzymka do Lichenia



Członkowie Klubu Miłośników Ciekawego Życia po wycieczce do Wilna postanowili udać się na krajowe trasy. 19 października w godzinach rannych wyruszyli na dwudniową pielgrzymkę autokarową do Lichenia.

Po drodze zwiedziliśmy Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu, które zostało wzniesione w 1353 roku z fundacji arcybiskupa Jarosława Skotnickiego, a najcenniejszym jego skarbem jest Cudowny Obraz Świętej Rodziny. Dwa kilometry przed Licheniem skręciliśmy do lasku w Grąblinie, gdzie znajduje się zabytkowa Droga Krzyżowa.

W godzinach popołudniowych dotarliśmy do Domu Noclegowego „Anna”. Po gorącym posiłku większość członków naszej grupy udała się na indywidualne zwiedzanie Lichenia. W 1813 roku objawiła się tutaj Matka Boża i od tej pory nie

ustają nawrócenia oraz cudowne uzdrowienia. W XX wieku Sanktuarium stało się ogólnopolskim ośrodkiem Jej kultu.

Następny dzień rozpoczęliśmy od zwiedzania Bazyliki Matki Bożej Królowej Polski. Potem uczestniczyliśmy we Mszy Św., podczas której zostaliśmy oficjalnie powitani.

W drodze powrotnej zwiedziliśmy Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Kawnicach. Jego historia sięga roku 1628. Modląc się w tych czasach przed obrazem Matki Bożej zaczęli doznawać łask i cudów. Aktu jego koronacji dokonał 1 września 1974 roku Stefan Kardynał Wyszyński.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej wyruszyliśmy w kierunku Jeleniej Góry. Wszyscy żalowali, że pielgrzymka trwała tak krótko.

Wycieczka została dofinansowana ze środków PFRON.

Teresa Adamowicz

*

Autorkę redakcja przeprasza za błędne podanie jej nazwiska w poprzednim numerze Tu i Teraz.

Rozpalanie pochodni marzeń

Dolnośląski Okręg Polskiego Związku Niewidomych wraz z jego jeleniogórskim Kołem zorganizował 19 i 20 października w cieplickim Teatrze Zdrojowym ósmą edycję Jarmarku Kulturalnego. Było to prawdziwe święto artystów niewidzących i niedowidzących, którzy przyjechali niemal z całego kraju.

W latach poprzednich rozważano możliwość przeniesienia imprezy na okres wiosenno-letni. Tak się jednak nie stało, ale pomimo chłodnej jesieni w sali Teatru Zdrojowego przed dwa dni panowało gorące, artystyczne lato.

Także i tym razem przygotowanie Jarmarku było możli-

Zbigniewa Ładzińskiego nie mógłby się odbyć. Podobnie jak bez wsparcia **Urzędu Miasta Jelenia Góra**, który nie tylko dołożył się finansowo do organizacji koncertu, ale i nieodpłatnie udostępnił salę teatru.

Organizatorzy zrezygnowali tym razem z prezentacji plastycznych, koncentrując się na słowie, piosence oraz muzyce. Do eliminacji stanęło kilkadziesiąt osób z Dolnego Śląska, Warszawy, Białegostoku, Poznania, Kielc, Lublina i kilku innych miejscowości. Dowiodły one, że poziom artystyczny jest z roku na rok wyższy. Potwierdza to między innymi **Urszula Pustelnik** z Biura Zarządu Okręgu PZN we Wrocławiu, która zna imprezę z obu stron sceny. Kiedyś brała w niej udział jako wykonawczyni, a dziś jest głównym organizatorem, wraz z jeleniogórskim kołem PZN. Jej zdaniem to jeden z najważniejszych przeglądów w kraju dla osób niewidomych oraz niedowidzących.

– Jarmark – powiedziała nam – rozpala gorące pochodnie ludzkich marzeń i dlatego pomi-

mo trudności i chwil zwątpienia warto, a nawet trzeba robić jego kolejne edycje.

Każdy z niepełnosprawnych artystów miał możliwość zaprezentowania swoich umiejętności nie tylko jury, ale także licznie zgromadzonej publiczności. Piątkowe przesłuchania zakończył koncert w wykonaniu Honoraty Magdeczko-Capote, Renaty Wojewody oraz jeleniogórskiego Kabaretu Paka.

W sobotnie przedpołudnie, pomimo zimna i deszczu, sala teatru do ostatniego miejsca wypełniła się publicznością, która gromkimi brawami reagowała na to co działo się na scenie. Werdykt jury przedstawiła jego przewodnicząca pani Honorata Magdeczko-Capote. Widzowie żywiołowo przyjęli informację o zdobyciu Grand Prix przez Pawła Nodzaka. Równie ciepło nagrodzono oklaskami pozostałych laureatów.

Gdy już opadły konkursowe emocje przyszedł czas na recital Ryszarda Rynkowskiego. Zaproponował on publiczności wypicie za zdrowie... „tych co na górze i tych co na dole”. Wielu widzów odebrało piosenkę jako zachętę do pójścia na wybory. Duże wrażenie zrobiła też jego wypowiedź, że słuchając wcześniej tak wielu znakomitych artystów sam poczuł się mocno stremowany.

*

Krystyna Korolczuk, laureatka II miejsca w konkursie recytatorskim, powiedziała nam:



Urszula Pustelnik

we dzięki pomocy licznej grupy ludzi dobrej woli, czyli sponsorów. Chociaż największy z nich, **Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych**, pokrywa ogromną część kosztów, ale bez pomocy takich firm jak: **JELFA, JZO, Rotary Club**, czy **Zakłady Metalowe**

– Jestem z Białegostoku. Do Jeleniej Góry przyjechałam pierwszy raz. Jarmark to bardzo satysfakcjonujące doświadcze-



Krystyna Korolczuk



Bożena Zabagło z synem Adasiem

nie. Jest tu wspaniała atmosfera, wspaniali ludzie. Prezentowałam wiersze Wisławy Szymborskiej oraz fragment „Konopielki” Edwarda Redlińskiego. Przyje-

to mnie bardzo ciepło. Widać, że podoba się pokazywanie miłości do regionalizmów, do naszych małych ojczyzn. A tym przecież jest „Konopielka”. Kocham naszą białostocką mowę, słodką, zaciągającą, bardzo regionalną, a prezentowanie jej na scenie to wielka przyjemność. Pragnę przyjać i wszystkim słuchaczom po prostu jak najczęściej umilać życie.

Pani Krystyna chciałaby do ciepłego teatru wrócić jeszcze wiele razy i stanąć na deskach tej sceny. O swojej niepełnosprawności mówi bardzo emocjonalnie, z naciskiem podkreślając, że o zdrowie zawsze trzeba walczyć, nawet gdy pozornie już nie ma nadziei. Jej przypadek wielu lekarzy uznało bowiem za beznadziejny, ale ona sama, szukając pomocy, trafiła w końcu do lekarza, który zaryzykował operację. I udało się, bo choć słabo, to jednak na zoperowane oko nadal widzi.

– Nie wolno się poddawać – twierdzi. – Także taki przekaz chcę wysłać ze sceny.

Bożena Zabagło, zdobywczyni jednego z dwóch równorzędnych I miejsc w kategorii wo-

kalnej, nie widzi praktycznie nic, ma tylko poczucie światła. W śpiewaniu jej to jednak nie przeszkadza. A jak mówi, śpiewa od dziecka, bo kocha to robić. Była w zespole, śpiewała Stachurę, Woźniaka i innych poetów. Tylko na „moment” odeszła od śpiewania, by urodzić i podchowić swojego synka Adasia. Na Jarmarku jest już drugi raz, po kilkuletniej przerwie. Wierzy, że wróciła na stałe, bo chce ludziom przekazywać wartościowy tekst, dobrą muzykę, a sama poczuć klimat sali, publiczność.

Kilkuletni Adaś jest jej przewodnikiem, okiem, które pozwala widzieć i tym samym ułatwia życie. Pani Bożena do śpiewu, do aktywności chce też zmobilizować innych.

– Najważniejsza jest chęć i ludzka dobra wola – mówi. – To wystarczy by mogło powstać coś nie tylko fajnego, ale również ważnego.

„Gdzie te chłopcy” w wykonaniu **Agnieszki Krząstek** (również I miejsce w tej samej kategorii) porwały i rozbawiły publiczność. Artystka śpiewa bardzo pięknie, a na scenie jest wręcz żywiołem. Jak nam powiedziała, jej życiowy dynamit to skutek codziennej pracy z dziećmi niepełnosprawnymi i z rodzin patologicznych.

– To one wymuszają radość życia i powodują, że kocham bawić swoje otoczenie – dodaje. – Zawsze jestem gotowa pomagać innym. Przyjechałam do Cieplic, bo moje dzieciaki powiedziały: „Ciociu, jedź tam dla nas!” I pojechałam, choć mam wielkie kłopoty ze zdrowiem. Ale dla dzieci i na scenie zapominam nawet o tym... Byłam tu pierwszy raz, ale na pewno wrócę.



Paweł Nodzak

Paweł Nodzak, laureat głównej nagrody Jarmarku, pochodzi z Gubina, a studiuje na drugim roku Akademii Muzycznej w Gdańsku. Jego znakomity śpiew to wielki manifest wiary w ludzi, w miłość i sens życia.

Anioły to coś o czym z ogromnym talentem i wiarą śpiewa. Przekonuje słuchaczy, że miasta aniołów i ludzi naprawdę istnieją, ale nie mają adresu i imion, bo każdy musi anioły znajdować sam...

Paweł studiuje edukację artystyczną w zakresie sztuki muzycznej, a śpiewanie to jego hobby sprawiające mu, jak przekonuje, wiele satysfakcji. Z pewnością jest to prawda, bo widać, że ten młody chłopak, wykonujący piosenki Doroty Osieńskiej, wspaniale umie trafić do widowni i nawiązuje z nią znakomity, pełny kontakt, prowadzi z ludźmi rozmowę przy pomocy piosenek.

Tekst i zdjęcia
Marek Chromicz

* * *

LAUREACI VIII JARMARKU KULTURALNEGO

Jury w składzie: Honorata Magdeczko – Capote (przewodnicząca), Halina Kuropatnicka Salomon, Katarzyna Nowak, Renata Wojewoda, Tadeusz Siwek postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

GRAND PRIX – Paweł Nodzak

WOKALIŚCI:

Dwa równorzędne I miejsca – **Agnieszka Krząstek, Bożena Zabagło**

II – **Monika Czerczak**

III – **Adrianna Gierczak**
wyróżnienie – **Grzegorz Ciecinski**

wyróżnienie specjalne za osobowość sceniczną – **Katarzyna Goik**

*

RECYTATORZY:

I – **Andrzej Chudkowski**

II – **Krystyna Korolczuk**

III – **Józef Głąb**

wyróżnienia za twórczość własną:

Bogumiła Cymerska

Ireneusz Kaczmarczyk

*

INSTRUMENTALIŚCI:

Nie przyznano trzech pierwszych miejsc.

Wyróżnienia:

Anna Olbryś

Alfred Dajcz

Wyróżnienia specjalne:

Urszula Lauferska – za dobór repertuaru

Magdalena Piętka – za „umiłowanie Jarmarku”, czyli uczestnictwo we wszystkich edycjach imprezy



Agnieszka Krząstek



Helena Kozłowska

WŁOCHY DLA WYBRANYCH

Z uwagą przeczytałam artykuł zatytułowany „Pokonać słabości” zamieszczony 10 września w tygodniku Jelonka. Jest w nim mowa o turnusie rehabilitacyjnym zorganizowanym we Włoszech przez Towarzystwo Walki z Kalectwem. Autor opisuje jak grupa niepełnosprawnych zwiedza: Wenecję, Rzym, Watykan, Monte Cassino, Capri, San Giovanni Rotundo, Rimini, San Marino i Florencję.

Jestem bardzo zainteresowana udziałem w podobnym turnusie, który, tak jak i inne, jest dofi-

nansowywany z Budżetu Państwa. Staram się o takie dofinansowanie bezskutecznie od trzech lat w jeleniogórskim MOPS-ie. Na wyjazd za własne pieniądze mnie nie stać, bowiem jako inwalidka II grupy mam rentę w wysokości 431 złotych.

Jak z tego widać do słonecznej Italii jeżdżą wybrani. W ostateczności mogłabym skorzystać z bardzo potrzebnych mi zabiegów rehabilitacyjnych nad polskim morzem, ale na to też potrzebne są pieniądze.

Rozgorączona rencistka z Jeleniej Góry

POMÓŻCIE MI KUPIĆ WÓZEK!

W 1993 roku uległam wypadkowi na stoku narciarskim i od tamtej pory stan mojego zdrowia systematycznie się pogarsza. Przeszłam szereg operacji, które niestety nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Zmuszona jestem do poruszania się na wózku inwalidzkim. Ten, którym dysponuję, prawie już nie nadaje się do dalszego użytkowania. Jednak jest moim jedynym środkiem transportu. Na nim pokonuję od kilku do kilkunastu kilometrów dziennie, dojeżdżając do pracy, na rehabilitację, do przychodni lekarskiej, na basen, treningi siatkówki oraz na zakupy. Dzięki niemu nie jestem zamknięta w czterech ścianach swojego domu, lecz mogę z nich wyjść i żyć na równi z innymi ludźmi. Brak wózka spowoduje, iż moje „normalne” funkcjonowanie stanie się bardzo uciążliwe, tak w życiu osobistym jak i zawodowym.

Wiem, że istnieje możliwość dofinansowania zakupu wózka przez PFRON i NFZ, lecz instytucje te refundują około 30 procent kosztów, ale też nie jest to takie pewne. W Narodowym Funduszu Zdrowia zostałam poinformowana, iż refundacja przysługuje raz na pięć lat pod warunkiem, że zamieszczę się na liście zakwalifikowanych. Odpowiedni wniosek mogę złożyć dopiero w grud-

niu 2008 roku, a na rozpatrzenie trzeba czekać od trzech do sześciu miesięcy. Pozytywna decyzja zależy od tego czy na koncie NFZ znajdzie się odpowiednia pula pieniędzy. Nawet jeśli taka będzie, to i tak około 70 procent ceny zakupu będę musiała pokryć z własnych pieniędzy.

Taką kwotą nie dysponuję. Nie jestem również w stanie jej uzbierać, bo i tak mam dużo wydatków związanych z moją niepełnosprawnością i codziennym funkcjonowaniem w społeczeństwie. Nie mogą również liczyć na wsparcie rodziny. Rodzice od dawna nie żyją, a rodzeństwo samo boryka się z kłopotami finansowymi.

Nie szczędzę wysiłków, aby być osobą niezależną, ale koszty tej inwestycji przerastają mnie i mój budżet w znacznym stopniu. Dlatego zwracam się z gorącą prośbą o pomoc w zakupie wózka. Za wszelkie wsparcie z góry serdecznie dziękuję!

Wymiary wózka: szerokość siedziska – 40 cm, długość – 42, wysokość oparcia – 25 – 30, szerokość – 40 cm, waga 80 kg, wzrost – 172 cm.

Lucyna Kornobys
tel. w pracy – 075 75 268 64
tel. kom. – 0 602 440 212

**Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych proponuje osobom zainteresowanym skorzystanie z usług
MEDIATORA SĄDOWEGO W SPRAWACH KARNYCH
DOROTY GNIEWOSZ**

**wpisanej do wykazu osób godnych zaufania, uprawnionych do przeprowadzania postępowania
mediacyjnego w sprawach karnych przez Prezesa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze**

Z Dorotą Gniewosz można się kontaktować poprzez biuro Sejmiku – Jelenia Góra, ul. Grabowskiego 7, tel. 075 75 242 54, 075 75 231 83.

Więcej informacji na ten temat zamieścimy w następnym numerze.

Łamanie stereotypów

Stereotypowe myślenie o osobach niepełnosprawnych od lat się nie zmienia. Kojarzone są z beznadziejnością i utyskiwaniem nad sobą i swoim losem. Wynika to z niewiedzy, a często braku kontaktu ludzi zdrowych z niepełnosprawnymi. Program „Nie ma barier Dolny Śląsk”, finansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, ma za zadanie te niesłuszne opinie zmienić, a jednocześnie pomóc osobom nie w pełni sprawnym w aktywizacji i dochodzeniu do samodzielności.

W naszym województwie żyje 435 tysięcy niepełnosprawnych, czyli jest nim co siódmy mieszkaniec Dolnego Śląska. Podobnie kształtują się dane statystyczne w całym kraju (ok. 5,5 mln osób – ok. 14,3 % ogółu Polaków). Zaledwie 16% z nich jest aktywnych zawodowo, podczas gdy przykładowo w Szwajcarii pracuje aż 60% osób dotkniętych kalectwem. Z danych statystycznych wynika, że 350 tys. niepełnosprawnych dolnoślązaków żyje z rent, zasiłków i innych form pomocy, a wielu z nich chciałoby normalnie pracować. Marnuje się ogromny potencjał ludzki.

Nadal wiele osób uważa, że niepełnosprawni nie mogą się dobrze realizować w życiu zawodowym, społecznym i publicznym. Takiemu przekonaniu zaprzecza mnóstwo przykładów, jak choćby chory na Parkinsona od początku lat dziewięćdziesiątych Papiież Jan Paweł II, niewidomy muzyk Steve Wonder, czy cierpiący na stwardnienie zanikowe boczne astrofizyk i kosmolog Stephen William Hawking.

W ramach programu utworzono interaktywny portal internetowy www.niemabarier.dolny-slask.pl. Informuje on o programach, projektach i działaniach dla osób niepełnosprawnych w naszym województwie. W gminach i powiatach powstają internetowe punkty informacji, organizowane są konferencje, cykle warsztatów i pikników „Aktywny niepełnosprawny”, akcje mające na celu zwiększenie liczby „kopert” na parkingach, konkursy integracyjne. Trwa kampania propagandowa w telewizji, a także kinach i sieciach lokalnych telewizji kablowych.

*

W programie bierze także udział Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych. Na jego zlecenie powstają cztery filmy realizowane i częściowo już wyemitowane przez Telewizję Dami. Opowiadają o: barierach architektonicznych, tworzonych szlakach turystycznych dla niepełnosprawnych, ich pielgrzymkach do Krzeszowa oraz działalności organizacji pozarządowych, praktycznych możliwościach pracy i nauki osób dotkniętych kalectwem.



W Muzycznym Radio można usłyszeć spot reklamowy o potrzebie wyrównywania szans, bowiem nikt z nas nie wie kiedy przestanie być sprawny, czyli znajdzie się po drugiej stronie.

Z puli środków finansowych przeznaczonych na kampanię społeczną „Nie ma barier Dolny Śląsk” KSON dofinansował poza tym VIII Jarmark Kulturalny, stanowiący przegląd twórczości osób niewidomych i niedowidzących. Za pieniądze te zorganizowany został także konkurs dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych poświęcony ich spojrzeniu na problem niepełnosprawności. Wpłynęło kilkadziesiąt propozycji – wiersze, prace plastyczne, fotografie, wypowiedzi. Były albumy ze zdjęciami pokazującymi bariery architektoniczne. Jest w Jeleniej Górze sporo, co nie jest tajemnicą, ale ich usuwanie idzie dość opornie.

Niektóre nagrodzone oraz wyróżnione wiersze i prace plastyczne prezentujemy na następnych stronach. Te ostatnie, wraz z logo kampanii, pojawią się na jeleniogórskich przystankach oraz w autobusach.

an

PRACE NAGRODZONE W KONKURSIE

Rafał Taniukiewicz

Niepełnosprawni

Niepełnosprawni są wokół nas
na ulicach czekają na zrozumienie.
Proszą o pomoc,
Czekają na naszą dłoń,
lecz my ich nie widzimy.



Magdalena Konieczek



Anna Surmacz, II miejsce



Monika Gładysiek, III miejsce

Jesteśmy zapałtrzeni w siebie.
Myśli nasze skupiają się na
żonie, dzieciach, znajomych.
Z nimi można umówić się
na imprezę, pobawić się, potańczyć.
Z nimi nie musimy uważać
na słowa, a tak boimy się nietaktu.
Z nimi możemy szybko poruszać się,
bo tak lubimy często się przemieszczać.
Na ludzi w wózku inwalidzkim
patrzemy z politowaniem,
boimy się naszych spojrzeń,
bo w ich oczach widać cierpienie.
Kiedy zaczniemy widzieć inaczej
dowiemy się, że czują i myślą jak my.
Mają marzenia, dążą do celu
i zdobywają wykształcenie.
Ich sukcesy mierzmy podwójnie.
Pomóżmy im spełnić marzenia.
Czasem to trudny cel.
Marzą byśmy zrozumieli,
iż chcą być normalnymi
i pełnosprawnymi ludźmi.

Katarzyna Wdowiak

* * *

Na pograniczu przeciwieństw,
Podobieństw i inności,
Nie pozwól by różnice Cię rozerwały,
Akceptuj większości i mniejszości,
Nie odpychaj niepotrzebnego,
Nie zostawiaj w potrzebie,
Podnoś upadłych,
Nie lekceważ łez,
Wysłuchaj milczących,
A bramy zostaną dla Ciebie otwarte!!!



Michał Zarzycki

NIE MA BARIER DOLNY ŚLĄSK

Katarzyna Wdowiak

* * *

Gdy człowiek sam
U rozpaczy bram,
Wciąż raniony,
Wzgardzony, poniżony,
Ocieraj łzy tym,
Którym wsparcia potrzeba,
Spraw by anioły powróciły do nieba,
Obdarzaj opieką wszystkie dzieci Boże,
Gdy noga Ci się w życiu potknie on Ci wstać
pomoże,
Uzdrow zmysły Chorych,
Zniwecz bramy Was dzielące,
Wczoraj byłeś sam w potrzebie,
Dziś przyjaciół masz wokół siebie.

Monika Zegar

Nieszczęśliwi

Nasz świat jest zamknięty dla tych,
Którzy go najbardziej potrzebują.
Stoją za drzwiami.
Próbują wejść.
I wciąż zostają.
Dlatego, że są inni.
Nie tacy jak ci
co zbudowali ten blok.
Ten betonowy kłoc
bez okien, bez drzwi.
Chcą dostać się tam
i żyć w ścisku ludzi bez twarzy.
Choć ich świat jest o wiele lepszy.
Ma okna i drzwi.
Tam nie liczy się „ja” tylko „my”.



Joanna Klap



Dominika Dyrda, I miejsce

Monika Zegar

Samotność

Gdzieś obok coś się wali.
Burzą się czyjeś sny,
Ale to nie ty.
Nie ty cierpisz, więc nie obchodzi cię to,
że za ścianą jest człowiek,
że jest sam i ma dość.
Tylu już zginęło
za to byś ty miał dom.
I tylu już przeminęło.
Ciebie nie obchodzi to.
Znów się zmartwisz obłudnie
gdy usłyszysz, że gdzieś
znów ktoś odpłynął
na maszcie mając śmierć.
Znieczulica. To twój problem największy.
Choć ty nie ostatni i nie pierwszy
z obojętnością przyjmujesz los.
Lecz nagle i w tobie coś się zburzyło.
Runęły twoje sny.
I już wiesz jak to jest,
gdy innych nie obchodzisz ty.

Autorami nagrodzonych i wyróżnionych prac plastycznych są uczniowie **jeleniogórskiego Gimnazjum nr 4**, którymi opiekuje się pani Anna Borsuk-Krasuska. Wiersze napisali uczniowie **Gimnazjum w Starej Kamienicy**. Ich nauczycielką jest pani Iwona Lach-Rój.

Zmiany w naszej ustawie

15 czerwca nowelizacji uległa ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a także niektóre inne ustawy dotyczące tej tematyki. O zmianach w orzecznictwie dla celów rentowych i pozarentowych pisaliśmy przed miesiącem. Poniżej sygnalizujemy inne podstawowe innowacje.

Fundusz zrefunduje

Od 1 stycznia 2008 r. firmy zatrudniające niepełnosprawnych pracowników i chałupników będą musiały najpierw zapłacić za nich składki na ubezpieczenia społeczne, a potem uzyskają ich zwrot. Obecne zwolnienie z ich opłacania zastąpi system refundacji z PFRON. Pracodawcy będą musieli wysyłać co miesiąc do Funduszu informacje o podstawach wymiaru składek, ich kwotach, zatrudnieniu i stopniach niepełnosprawności zatrudnionych, a także wnioszek o wypłatę refundacji. PFRON prześle pieniądze na ich rachunki bankowe w ciągu siedmiu dni od otrzymania wniosku.

Przedsiębiorca mający zaległości wobec Funduszu przekraczające 100 zł zostanie ukarany. Prezes PFRON, który uzyska możliwość kontroli podmiotów korzystających z refundacji, wyda decyzję o wstrzymaniu wypłaty pieniędzy aż do czasu uregulowania długu. Jeśli zaległości nie zostaną spłacone do końca stycznia następnego roku, odmówi wypłaty refundacji za cały ten okres.

Zakłady pracy chronionej i aktywności zawodowej korzystają teraz z ulgi w opłacaniu składek za niepełnosprawnych pracowników i chałupników, bez względu na stopień niepełnosprawności. Połowę składki emerytalnej należną od pracownika i chorobową pokrywa PFRON, a połowę składki emerytalnej i rentowej należnych od firmy oraz wypadkową - budżet państwa. W 2008 r. wysokość wsparcia się nie zmieni, ale całość zrefunduje PFRON, czyli wprawdzie zakłady będą musiały składki zapłacić.

Zatrudniający niepełnosprawnego bezrobotnego lub poszukującego pracy może liczyć na zwrot kosztów utworzenia dla niego stanowiska pracy. Dotyczy to także jednostek budżetowych. Warunkiem jest utrzymanie stanowiska przez co najmniej trzy lata. Koszty refunduje starosta, a gdy on sam jest pracodawcą - prezes PFRON. Refundacja nie może być wyższa niż 15-krotność przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej na jedno tworzone stanowisko pracy, czyli ok. 40 000 zł. Zgodnie z rozporządzeniem Komisji Europejskiej łączna wysokość zwrotu kosztów zależy od tego jaką pomoc pracodawca dotychczas otrzymał. Nie może to być więcej niż 200 000 € w ciągu bieżącego roku i dwóch

lat poprzednich. Jeśli prowadzi działalność w sektorze transportu, pułap jest o połowę niższy, a w ramach tworzenia stanowiska nie może kupić samochodów. Nie są zwracane koszty poniesione przed zawarciem umowy o refundację.

Jednostki budżetowe dostaną zwrot kosztów na rachunek dochodów własnych, jednak wprawdzie muszą utworzyć stanowisko pracy z pieniędzy zgromadzonych wcześniej na tym rachunku.

Pracodawca musi zwrócić otrzymane pieniądze jeśli będzie zatrudniał pracownika niepełnosprawnego krócej niż 36 miesięcy i nie przyjmie zamiast niego innego niepełnosprawnego, zarejestrowanego w PUP, w ciągu trzech miesięcy od rozstania z poprzednim. Za każdy miesiąc brakujący do trzyletniego okresu zatrudnienia zobowiązany jest oddać 1/36 otrzymanych pieniędzy. Zwrot nie może być jednak mniejszy niż 1/6 refundacji.

Dofinansowanie wynagrodzeń

Od 1 stycznia zatrudniający niepełnosprawnych będą mogli ubiegać się o dofinansowanie wynagrodzeń w ramach pomocy publicznej tylko na tych, którzy nie są emerytami. Jeszcze do końca roku przysługuje ono osobom, które nie osiągnęły wieku emerytalnego (60 lat kobieta i 65 mężczyzna). Spoza zakresu pomocy zostaną wyłączeni zatem wcześniejsi emeryci.

Zatrudniając przez co najmniej rok niepełnosprawnego można dostać zwrot większości kosztów jego płacy. Jest to nowa forma pomocy wynikająca z rozporządzenia Komisji Europejskiej. Refundacja ma przysługiwać na niepełnosprawnego zarejestrowanego w urzędzie pracy jako bezrobotny albo poszukujący pracy. Zwrotu wynagrodzenia brutto i składek ZUS od niego należnych udzieli starosta. Przez pierwszy rok zatrudniania nowego pracownika można otrzymać zwrot 60% jego wynagrodzenia brutto oraz 60% składek. Dodatkowo firma ma prawo skorzystać z dofinansowania jego wynagrodzenia (SOD). Ogółem wartość pomocy nie powinna przekroczyć 100% kosztów płacy konkretnego pracownika.

Pracodawca, korzystając z refundacji i SOD, nie może uzyskać w ciągu trzech lat więcej niż 15 mln €

pomocy na wszystkich pracowników. Refundacji nie podlegają koszty poniesione przed podpisaniem umowy z powiatem.

Jeśli pracodawca zwolni pracownika, do którego wynagrodzenia dostawał dopłatę, będzie musiał zwrócić wszystkie pieniądze, jakie otrzymał od starosty, chyba że zwolnienie miało charakter dyscyplinarny, pracownik sam wypowiedział umowę lub ona wygasła (śmierć zatrudnionego).

Firmy na Zakładowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych będą przekazywać pieniądze w ciągu 7 dni od uzyskania korzyści, przykładowo ulgi podatkowej. Dziś wpłacają je do 20. dnia następnego miesiąca po dostaniu środków.

Dotychczas z PFRON można było dostać zwrot do 75% kosztów szkoleń zatrudnianych niepełnosprawnych, ale nie więcej niż 2-krotność przeciętnej miesięcznej płacy. Dodatkowo osobę przeszkoloną należało angażować przez co najmniej dwa lata na stanowisku zgodnym z kierunkiem szkolenia, ale innym niż dotychczasowe. Obecnie zakłady mogą liczyć na 90% zwrotu, ale również nie więcej niż 2-krotność przeciętnego wynagrodzenia. Zwrot kosztów nie zależy od dalszego zatrudniania niepełnosprawnego.

Warsztaty do kontroli

Nowelizacja ustawy wprowadza konieczność kontroli działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej przez Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie. Powinna być ona przeprowadzana co najmniej raz w roku. Każda fundacja, stowarzyszenie lub inny podmiot zamierzający zorganizować albo już prowadzący taki warsztat musi przyjmować i zatwierdzać zgłoszenia chętnych do uczestnictwa w nim w uzgodnieniu z PCPR.

Dotacja na własną działalność gospodarczą

Osoba niepełnosprawna chcąc prowadzić taką działalność będzie mogła otrzymać jednorazową dotację na jej rozpoczęcie w wysokości nie przekraczającej kwoty równej 15-krotności przeciętnego wynagrodzenia. Nowością jest możliwość przeznaczenia jej na wniesienie wkładu własnego do spółdzielni socjalnej.

Starający się o dotację powinien być zarejestrowany w urzędzie pracy jako bezrobotny bądź poszukujący pracy, nie może też pobierać świadczeń typu renta socjalna czy też z tytułu niezdolności do pracy. Wniosek składa się w wyznaczonej przez starostę jednostce organizacyjnej: Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, Powiatowym Urzędzie Pracy, Starostwie Powiatowym.

Jeśli osoba niepełnosprawna nie dotrzyma umowy podpisanej ze starostą, jest zobowiązana do zwrotu dotacji wraz z odsetkami, jeżeli wina leży po jej stronie. Dotację można otrzymać tylko raz pod warunkiem, że nie korzysta się z innej pomocy Funduszu Pracy.

Niepełnosprawny prowadzący już własną firmę może otrzymać z PFRON dofinansowanie do wysokości 50% oprocentowania kredytu bankowego zaciągniętego na kontynuowanie tej działalności. Umowę też podpisuje się ze starostą.

Konkursy na rehabilitację

Nowością w nowelizacji jest możliwość zlecania zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej niepełnosprawnych fundacjom i organizacjom pozarządowym przez PFRON. Zapłaci on także za zadania zlecane przez samorządy wojewódzkie lub powiatowe. Zlecanie odbywa się na zasadzie wspierania, bądź otwartych konkursów ofert.

Obliczanie dochodów do turnusów

Przy ustalaniu prawa do ubiegania się o dofinansowanie uczestnictwa w turnusie rehabilitacyjnym brany jest obecnie pod uwagę przeciętny miesięczny dochód w rozumieniu przepisów o świadczeniach rodzinnych, podzielony przez liczbę osób we wspólnym gospodarstwie domowym, obliczony za kwartał poprzedzający miesiąc złożenia wniosku. Dotychczas liczył się rok podatkowy poprzedzający rok, w którym składany był wniosek, a brano pod uwagę przepisy o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych.

Dojazdy do szkół

Dotychczas ustawa nakładała na gminę obowiązek dowozu dzieci niepełnosprawnych tylko do szkół podstawowych i gimnazjów. Obecnie dotyczy to także najbliższej szkoły ponadgimnazjalnej w przypadku uczniów z niepełnosprawnością ruchową oraz upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez nich 21. roku życia. Dodatkowo gmina musi też zapewnić bezpłatny transport oraz opiekę na czas przejazdu dzieciom i młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu głębokim na zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze do ośrodka umożliwiającego realizację obowiązku szkolnego do ukończenia przez nie 25. roku życia. W przypadku gdy dowóz zapewniają rodzice, otrzymają zwrot kosztów na zasadach określonych w umowie zawartej między nimi a wójtem (burmistrzem, prezydentem miasta).

Oprac. ga

„Jeleniogórzanie” wygrali!



Zespół „Jeleniogórzanie” zdecydowanie zwyciężył w letniej edycji Ludowej Listy Przebojów Polskiego Radia Wrocław uzyskując 5377 głosów słuchaczy. Uzyskał znaczną przewagę nad „Gospoiami z Wiatrowa” (3138 głosów) i „Kowarskimi Wrzosami” (2559).

„Jeleniogórzanie” działają przy Sejmiku, a w ich składzie przeważają osoby niepełnosprawne. Na koncertach w stylizowanych strojach prezentują repertuar ludowy z terenu całego kraju, a także piosenki biesiadne oraz utwory własne aranżowane w ludowej stylistyce.

Idziemy do „Barki”

Od kilku tygodni na budynku przy ul. Grabowskiego 7 w Jeleniej Górze, gdzie mieści się biuro Sejmiku, widnieje widoczny na zdjęciu napis. Przypominamy, że jego umieszczenie to efekt konkursu, który przed rokiem ogłosiliśmy na łamach Tu i Teraz. Czytelnicy mieli wybrać nazwę naszej siedziby. Wygrała „Barka”.

Teraz nadeszła pora na to, abyśmy się do niej zaczęli przyzwyczajać. Zapewne to trochę potrwa, ale z pewnością nadejdzie dzień, kiedy sformułowanie „Idziemy do Barki” stanie się dla wszystkich zrozumiałe.



Jeżeli jesteś osobą niepełnosprawną i poszukującą pracy możesz wziąć udział w

kursach

organizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy
oraz Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych

PROponujemy kursy z zakresu:

- PODSTAWOWEJ OBSŁUGI KOMPUTERA
- KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ Z NALICZANIEM PŁAC
- PODSTAW JĘZYKA ANGIELSKIEGO
- PODSTAW JĘZYKA NIEMIECKIEGO
- PRZYGOTOWANIA DO PODJĘCIA TELEPRACY

a także na

- PRAWO JAZDY KATEGORII B

Kursy kończą się egzaminem. Absolwenci otrzymują certyfikaty.

Zwiększ swoje szanse na znalezienie atrakcyjnej pracy i skorzystaj z naszej oferty!

ZAPRASZAMY wszystkich zainteresowanych do KSON-u!

ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra, tel. 075 75 242 54, 075 75 231 83

Osobom, które nie będą mogły skorzystać z dofinansowania Powiatowego Urzędu Pracy, oferujemy atrakcyjne ceny i dogodne formy płatności!

Adresy i telefony



KARKONOSKI SEJMIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH *Organizacja pożytku publicznego*

KRS 0000100516 • Data założenia: 27.03.2001 r.

Adres: ul. Grabowskiego 7 • 58 500 Jelenia Góra • tel.: 075 75 242 54

Punkt Informacji – Telefon Zaufania: tel./fax 075 75 231 83

www.kson.pl • e-mail: biuro@kson.pl • NIP: 611-24-47-442

STOWARZYSZENIA I ORGANIZACJE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

• KARKONOSKI KLUB AMAZONEK

Dyżury członków zarządu: czwartki, godz. 16.00,
Klub Nauczyciela przy ul. Bankowej 15 w Jeleniej
Górze, tel.: 075 755 44 12

• KOŁO POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH

ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra,
tel.: 075 75 249 31

Dyżury członków zarządu: wtorki i czwartki,
godz. 9.00-13.00, pierwszy czwartek miesiąca
– godz. 13.00-17.00.

Zarząd Okręgu Dolnośląskiego PZN ma swoją siedzibę
przy ul. Grunwaldzkiej 12B we Wrocławiu (kod 50-355),
tel.: 071 32 132 02.

• STOWARZYSZENIE OSÓB DIALIZOWANYCH „DIALIZA”

ul. Bohaterów Września 18/5, 58-560 Jelenia Góra
– Cieplice, tel.: 075 64 293 05

• ODDZIAŁ TERENOWY POLSKIEGO TOWARZYSTWA WALKI Z KALECTWEM

pl. Piastowski 21, 58-560 Jelenia Góra – Cieplice,
tel.: 075 75 571 63, 0607 604 587

• KOŁO MIEJSKIE POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW

ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra,
tel.: 075 75 327 36, 0609 892 888
Dyżury członków zarządu: środy, godz. 15.00-17.00
Adres korespondencyjny: ul. B. Chrobrego 12/3,
58-500 Jelenia Góra

• TOWARZYSTWO CHORYCH NA STWARDNIENIE ROZSIANE

ul. Moniuszki 3/18, 58-506 Jelenia Góra,
tel.: 075 75 410 79

• POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW

ul. Wojska Polskiego 25, 58-500
Jelenia Góra, tel.: 075 75 221 61.

Biuro czynne: od wtorku do piątku w godz. 9.00-12.30.
Rejon obejmuje zasięgiem działania powiaty: złotoryjski,
lwówecki, jeleniogórski oraz miasto Jelenia Góra.

• STOWARZYSZENIE OSÓB PRZEWLEKLE CHORYCH

„POMOCNA DŁOŃ” ul. Grabowskiego 7,
58-500 Jelenia Góra, tel.: 075 75 231 83

• POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH

ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,
tel.: 075 75 258 01

• POLSKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM KOŁO W JELENIEJ GÓRZE

ul. Waryńskiego 14, tel./fax: 075 75 259 61,
075 76 478 18

• JELENIOGÓRSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN I PRZYJACIOŁ DZIECI Z ZESPOŁEM DOWNA

ul. Rataja 18/31, 58 500 Jelenia Góra, kontakt
– Marzena i Janusz Wielocha, tel. 075 75 51 705,
0 607 587 103, e-mail: jwielocha@wp.pl,
www.jgora.darzycia.org

• STOWARZYSZENIE LARYNGEKTOMOWANYCH

KSON, ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,
tel. 075 75 242 54, lub 075 64 38 595
(Zbigniew Czarnecki)

• ZWIĄZEK INWALIDÓW SŁUCHU (w stadium organizacji)

KSON, ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,
tel. 075 75 242 54

• JELENIOGÓRSKI KLUB SPORTOWO-

REHABILITACYJNY, ul. Kiepury 17/31, 58-500 Jelenia
Góra, tel. 075 76 43 571, 0601 952 560

PUNKT INFORMACJI – TELEFON ZAUFANIA KSON 075 75 231 83

Obsługa: Teresa Adamowicz, Sylwia Rehlis, Kazimiera Gronostaj

- Pomagamy osobom niepełnosprawnym w rozwiązywaniu problemów społecznych, socjalnych i zawodowych.
- Udzielamy porad psychologicznych i prawnych.
- Podpowiadamy jak walczyć z barierami architektonicznymi.
- Osoby zgłaszające się do nas kontaktujemy ze specjalistami z różnych dziedzin.

Punkt Informacji współpracuje z Zespołem Doradców i Specjalistów, w skład którego wchodzi:

Szef Zespołu **Ewa Knychas** psycholog (poniedz. i środy w godz. 10:00-12:00)

Irena Kawałek – specjalista ds. opieki społecznej (środy w godz. 10:00-12:00)

Maria Karpińska – specjalista ds. socjalnych (poniedz. w godz. 10:00-11:00)

Maria Kawwa Geringer – psycholog, doradca zawodowy (czwartki w godz. 10:00-11:00)

Małgorzata Jadwińska-Komada – doradca zawodowy (wtorki w godz. 11:00-12:00)

Andrzej Broniszewski – specjalista ds. rehabilitacji leczniczej (czwartki w godz. 11:00-12:00)

Ewa Kisiel – lekarz okulista (termin do uzgodnienia)

Marek Nałęcz Socha – radca prawny (poniedz. w godz. 10:00-12:00)

Bartosz Nowak – aplikant radcowski (czwartki w godz. 10:00-12:00)

Zdzisław Wojtas – doradca w sprawach wypadków komunikacyjnych (termin do uzgodnienia)

ks. Henryk Bujak – wsparcie duchowe (termin do uzgodnienia)

ks. Marian Matula – wsparcie duchowe (termin do uzgodnienia)

Czekamy od poniedziałku do piątku, od godz. 10.00 do 15.00!

Punkt dofinansowany jest z budżetu miasta Jelenia Góra

Adresy i telefony

POWIATOWE CENTRA POMOCY RODZINIE

Jelenia Góra:

– ul. Podchorążych 15, e-mail: pcpr@pcpr.jgora.pl (powiat ziemski)

Telefony:

sekretariat – 075 64 732 77,
osoby niepełnosprawne
– 075 64 732 82
fax – 075 64 732 78.

Dojechać można autobusem MZK nr 1

Dział Rehabilitacji Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

– pl. Piastowski 21, tel. 075 75 588 02,
e-mail: mopsjg@wp.pl

Kamienna Góra:

– ul. Armii Ludowej 7, tel. 075 74 445 70

Lwówek Śląski:

– Morcinka 7, tel. 075 782 56 41

MIEJSKIE I GMINNE OŚRODKI POMOCY SPOŁECZNEJ

Jelenia Góra – ul. Słowackiego 13, tel. 075 75 239 51

Gryfów Śląski – Ubocze 300,
tel.: 075 78 137 81

Janowice Wielkie – ul. Kolejowa 2, tel. 075 75 155 33, e-mail: gopsjanowice@poczta.onet.pl

Jeżów Sudecki – ul. Długa 63, tel. 075 71 322 54, e-mail: gops@jezowsudecki.pl, www.jezowsudecki.pl

Kamienna Góra – al. Wojska Polskiego 10a, tel. 075 64 666 71

Karpacz – ul. Krótka 4, tel. 075 76 185 95

Kowary – ul. Pstrowskiego 7,
tel. 075 71 821 13, e-mail: mopskowary@neostrada.pl

Lwówek Śląski – ul. Morcinka 7, tel. 075 78 256 41, e-mail: PCPRLwówekŚlaski.pl

Lubawka – ul. Kamiennogórska 23,
tel. 075 74 118 00, e-mail: ops1lub@poczta.onet.pl

Lubomierz – pl. Wolności 1,
tel. 075 78 331 39

Marciszów – ul. Szkolna 4b, tel. 075 74 106 52, e-mail: marcogops@wp.pl

Szklarska Poręba – ul. Sikorskiego 8,
tel.: 075 71 721 46, e-mail: mopszklarska@epf.pl

Świeradów Zdrój – ul. 11 Listopada 35,
tel.: 075 78 163 21 wew. 21

Wleń – ul. Ogrodowa 8, tel.: 075 71 365 83

OGŁOSZENIA

dotyczące spraw istotnych
dla osób niepełnosprawnych
(sprzęt rehabilitacyjny,
zamiana mieszkań,
poszukiwanie opiekunów, itp.)
redakcja TU I TERAZ
przyjmuje BEZPŁATNIE.
Kontaktować się należy
w tej sprawie
z Biurem Sejmiku.

POWIATOWY URZĄD PRACY W JELENIEJ GÓRZE

ul. Podchorążych 15, tel. 075 6473160 do 162,
fax 075 6473163,

e-mail: wrje@praca.gov.pl, www.jeleniagora.ibip.pl

FILIA

DOLNOŚLĄSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY CENTRUM INFORMACJI I PLANOWANIA KARIERY ZAWODOWEJ

al. Wojska Polskiego 18, tel. 075 76 479 66 wew. 110,
tel./fax 0757522754, e-mail: wrjeciz@praca.pl, www.dwup.pl

STRONY INTERNETOWE O PRACY

www.praca.gov.pl – serwis informacyjny urzędów pracy

www.epuls.praca.gov.pl
– pośrednictwo pracy na terenie Polski

www.eures.praca.gov.pl
– EURES to sieć współpracujących publicznych służb zatrudnienia pomagających znaleźć pracę w krajach Unii Europejskiej oraz Norwegii, Islandii i Szwajcarii

www.1praca.gov.pl – Program „Pierwsza Praca”

www.bezrobocie.org.pl – strona Programu „Bezrobocie – co robić?”

Ponadto między innymi:

www.praca.onet.pl

www.praca.wp.pl

www.praca.interia.pl

www.praca.pl

www.jobsales.pl

ZAKŁADY PRACY CHRONIONEJ DZIAŁAJĄCE W JELENIEJ GÓRZE

PPHU OMEGA

ul. Powstańców Śląskich 22
tel.: 075 76 473 99

SIMET S.A.

al. Jana Pawła II 33
tel.: 075 64 714 00

PPU PROINVAL S.A.

ul. Wojewódzka 5a
tel.: 075 75 59 317

ZP-H WIREX

ul. Karola Miarki 42
tel.: 075 76 782 44

ZAKŁAD USŁUG GOSPODARczo-SOCJALNYCH ANTENA

ul. Fabryczna 1, tel.: 075 75 570 03,
fax: 075 75 570 20
adres do korespondencji:
al. Jana Pawła II 8a,
58-506 Jelenia Góra

DUKO S.J.

Z. D. Drapiej, A. Dawiec
ul. Sobieskiego 60
tel.: 075 76 762 64

ZAKŁAD USŁUG ORTOPEDYCZNYCH

ul. Chrobrego, pawilon 438a
tel.: 075 75 233 55

DOZORBUD

ul. Ogińskiego 6
tel.: 075 64 221 16

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWE JAREX

ul. Krótka 1
tel.: 075 76 471 91

SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWA PIAST

ul. Grabowskiego 7
tel.: 075 75 337 52

IMPEL SECURITY

ul. 1 Maja 80
tel.: 075 64 567 00

EUROIMPEX

ul. Sudecka 42
tel.: 075 76 787 77
e-mail: office@euroimpex.pl

POWIATOWE ZESPOŁY ORZĘKANIA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Jelenia Góra (ziemski i grodzki) – ul. Wojska Polskiego 18,
tel. 075 75 227 54

Kamienna Góra – ul. Armii Ludowej 7,
tel. 075 74 446 50

Lwówek Śląski – ul. Morcinka 7, tel. 075 78 220 44

Inżynier z duszą artysty



ANNA BORUTA-LECHOWICZ pochodzi z Kresów Wschodnich. Po ukończeniu Akademii Rolniczej poświęciła

się pracy pedagogicznej. Uczyła w technikum rolniczym. Prowadziła też zajęcia z dziećmi niepełnosprawnymi w szkole przy Uzdrowisku Cieplice, gdzie prowadziła teatrzyk „Dziwolandia” wykorzystując własne teksty – wiersze i legendy pisane wierszem. Razem z Bolesławem Perlem przygotowywała oprawę muzyczną spektakli.

Brała udział w konkursach literackich. Zadebiutowała wierszem „Mgła”, który ukazał się w almanachu Jeleniogórskiego Klubu Literackiego, przygotowanym z okazji 25-lecia jego działalności. W 2006 roku wła-

snym sumptem wydała napisaną wierszem biografię swojego ojca – „Potomek Kresów”. Obecnie jest członkiem Stowarzyszenia W Cieniu Lipy Czarnoleskiej.

Zainteresowania pani Anny są rozległe. Maluje na płótnie i papierze, pasjonuje się choreografią i scenografią. Śpiewa w chórze „Światło Serca” prowadzonym przez Andrzeja Gniewka, występującym głównie dla kuracjuszy uzdrowisk w Cieplicach i Świeradowie Zdroju. Im także prezentuje podczas koncertów swoją poezję.

Magdalena Szczębara

Anna Boruta-Lechowicz

Źródło miłości

To były dni i wieczorne chwile
i ramiona, które tuliły mnie mile.
Dawno nikt mi nie mówił
tak czule o miłości
i dawno nie całował
ku mojej radości,
dawno nie uwielbiał
ku sercu rozkoszności.
Słowa drgały tęczą
na muzycznych falach,
przeplatały swe barwy
w miodowych oparach.
Czułam, że burzą moje istnienie,
czułam, że to marzenie,
odkryta poezja słów,
tańca i muzyki.
Wiedziałam, że to koktajl –
jesienny Afrodyty,
szepczącej rozkoszne,
wymarzone marzenia.

Zatopiona w twych ramionach
nie czułam zderzenia, goryczki
zbliżającej się klęski,
czasu zmylenia.
Choć przy źródleku
woda miała smak
rozkosznej miłości
i wiedziałam, że odjedziesz
do wschodnich włości –
marzyłam...
że zostawisz tkliwe wspomnienia.
Tymczasem...
Stary, przygodowy traf
ściągnął biegunowy wiatr
i zamroził chwile i zdarzenia.
Odszedłeś...
bez radości i wspomnień
bez tchnienia.

październik 2007

*

Zaduszki

Zapalmy znicze,
zapalmy świece
w jasności niech

duch przebywa.
Tych co odeszli
i tych co wspominamy
w poświęceniu spokoju
spoczywa.

Dni to zadumy
i dni refleksji
przy każdym grobie
rodzina...
Łączą swe myśli,
które pamięć pieści...
Ze zmarłym rozmowę
zaczyna.

On zaś wysyła poświaty
promienie...
paciorki zdrowasiek na nie
zbierając...
I przekazując do Stóp
Panu Świata – daninę
na wejście
do Raju!

wrzesień 2005

Oszczędne władze

Muszę się panu przyznać, panie redaktorze, że podczas wyborów szczerze się wzruszyłam. Jednak nie wynikami. Nikt z mojej rodziny nie startował, nie miałam więc czym się podniecać. Łza w moim, pięknie wymalowanym z tej okazji, oku pojawiła się kiedy dowiedziałam się jak gospodarną mamy Państwową Komisję Wyborczą. Trochę czasu minęło, przypominę więc, że tu i ówdzie zabrakło kart do głosowania. Zawsze mi się wydawało, iż w szafie powinno być ich tyle ilu jest wyborców, a nawet kilka więcej. Istnieje przecież możliwość poplamienia którejś mortadela spożywaną przez przewodniczącego na śniadanie. To by jednak była rozrzutność! Papier kosztuje, dlatego komisja dostaje tylko karty dla stałych klientów. Gdy niespodziewanie pojawiają się dodatkowi chętni do spełnienia obowiązku obywatelskiego, tak jak to się przytrafiło w tym roku, ktoś musi pojechać do gminy po schowane tam w tajnym miejscu karty. Nie wiem dlaczego trzeba ich aż tak pilnować, bo przecież bez pieczęci nie mają mocy prawnej, nie mnie jednak, prostej kobiecie, to rozstrzygać. Jak i tu zabraknie druków z nazwiskami kandydatów, to wtedy należy obudzić drzemiącego gdzieś przy maszynie drukarza, aby trochę dorobił. A wszyst-

ko jest tak zorganizowane, aby niepotrzebnie nie produkować makulatury.

Po wysłuchaniu tego wszystkiego przestały mnie dziwić inne obowiązujące w Polsce rozwiązania. Niektórzy sobie pokpiwają, że zima zaskakuje drogowców, a tymczasem ich postawa to celowe działanie. Po co od razu usuwać śnieg, skoro zza chmur może wyjść słońce i go stopić? A wtedy zaoszczędzimy benzynę, piasek, sól, a przede wszystkim sprzęt. Drogowcy są cały czas w pełnej gotowości. Jak słońeczko zastrajkuje, natychmiast ruszą do akcji.

Skoro już jesteśmy przy tym temacie, to zapewne także z powodów ekonomicznych nie remontuje się dróg. Po pierwsze to robota głupiego, bo jak się jedną dziurę zalepi, to obok pojawia się kolejna, a po drugie kierowcy muszą między nimi jeździć ostrożnie, czyli mniej jest wypadków.

Przykładów bym mogła podać więcej, również z innych dziedzin, ale i tak pan ich nie wydrukuje ze względu na brak miejsca. Chyba jednak i te wystarczą do udowodnienia tezy, iż mamy oszczędne władze. Nie wiem tylko na co przeznaczane są oszczędności?

Ziuta Kokos



– Doprowadziłam do tego, że mój mąż pali tylko po dobrym obiedzie – chwali się Kowalska sąsiadce.

– To wspaniale. Jeden papieros na rok jeszcze nikomu nie zaszkodził!

*

– Jak mogłeś porzucić żonę, zostawić ją samą?! – przemawia ksiądz do sumienia spowiadającego się mężczyzny.

– Jak to samą? Zostawiłem ją z dziećmi!

Śmiech to zdrowie

*

– Panie doktorze, proszę przyjechać do mojej żony!

– A co jej dolega?

– Nie wiem, ale jest taka słaba, że musiałem ją zanieść do kuchni, żeby mi zrobiła śniadanie.

*

Uradowana żona wraca do domu.

– Wyobraź sobie, że dzisiaj przejechałam trzy razy na czerwonym świetle i ani razu nie zapłaciłam mandatu!

– No i...?

– Za zaoszczędzone pieniądze kupiłam sobie torebkę.

*

– Wiesz, moja żona chyba umarła – mówi osiemdziesięciolatek do kolegi.

– Dlaczego tak sądzisz?

– Z seksem niby tak samo, ale mieszkanie nie jest posprzątane.

*

W barze siedzą dwaj koledzy, którzy bardzo dawno się nie widzieli. Do lokalu wchodzi dwie piękne kobiety: blondynka i brunetka.

– Zobacz – mówi jeden z nich – ta blondynka to moja kochanka, a brunetka to moja żona.

– A u mnie jest dokładnie odwrotnie!